

Brocki, Zygmunt

"Podróż do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu, 1582-1584", Mikołaj Krzysztof Radziwiłł, Warszawa 1962 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 8/3, 440

1963

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

działy traktujące o historii kuligu i o roli pogładowego kształcenia młodzieży, o „kapłonach, indykach i figowych polewkach” oraz o „*pyrotechnica recreativa* i jej ucieśnościach”. Ten ostatni rozdział, najbardziej interesujący dla historyka techniki, a poświęcony dziejom umiejętności sporządzania i demonstrowania sztucznych ogni na przestrzeni trzech wieków, jest opracowany tak starannie, że stanowić może oddzielną rozprawkę z zakresu historii polskiej pirotechniki rozrywkowej. Z punktu widzenia historyka nauki warto także sięgnąć do części ósmego rozdziału zatytułowanej: *Książka doradza*.

O jedną rzecz natomiast mam do autorki wyraźną pretensję — o nierównomierne rozłożenie akcentów na poszczególne stulecia: wiek XVIII w porównaniu ze stuleciami poprzednimi potraktowany został wyraźnie po macoszemu. Właściwie dlaczego?

Żeby nie zakończyć recenzji akcentem krytyki, chciałabym podkreślić jeszcze jeden walor książki — właściwy dobór interesujących, niebanalnych ilustracji. Naprawdę warto zwrócić uwagę na tę estetycznie wydaną pozycję serii *Światowid* jako na przykład popularyzacji stojącej na wysokim poziomie.

Irena Stasiewicz

Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka”. *Podróż do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu, 1582—1584*. Opracował Leszek Kukulski. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1962, s. 257, ilustr., mapa.

Relacja z podróży do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu pierwszego ordynata nieświeskiego, od 1579 r. marszałka wielkiego W. Ks. Litewskiego (później, od 1604 r., wojewody wileńskiego), Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła zwanego „Sierotką”, nie tylko należała do najpoczytniejszych lektur staropolskich, lecz jest w ogóle jednym z najcenniejszych dzieł w całej europejskiej literaturze podróżniczej. Nie licząc wydań częściowych (rosyjskiego i francuskiego), *Podróż „Sierotki”* miała ogółem 14 wydań (pierwsze w 1601 r.), w tym 4 łacińskie i 2 niemieckie. Obecnie więc relacja Radziwiłła ukazuje się po raz piętnasty, a po polsku po raz dziewiąty.

Jeszcze i dziś jest ona źródłem wiedzy o Palestynie, Syrii i Egipcie XVI wieku, a przede wszystkim wiedzy o tamtejszej architekturze, o układzie stosunków politycznych i społecznych oraz folklorze. Radziwiłł opisuje przy tym nie tylko budowle związane z tradycją biblijną (co było zgodne ze świadomością historyczną epoki), lecz także zabytki architektury bizantyńskiej i gotyckiej, sakralnej i świeckiej. Wiele miejsca poświęcił „Sierotka” zabytkom starożytnego Egiptu. Trzeba pamiętać, że ordynat nieświeski był pierwszym Polakiem, który wszedł na szczyt wielkiej piramidy w Gizeh, opisał Sfinksa i zwiedził memficki nekropol.

Znaczenie relacji Radziwiłła m. in. dla poznania zabytków budownictwa podkreślił L. Kukulski w posłowie do obecnego wydania. Nie zwrócił on natomiast uwagi na wartość tej relacji dla historii techniki morskiej, choć przecież znajduje się tam wiele różnych wiadomości technicznych o okrętach śródziemnomorskich (i statkach nilowych), o nawigacji, o pracy na okrętach itd.

Relacja Radziwiłła jest również cennym źródłem dla badań nad staropolską terminologią morską, wiele jest w niej bowiem technicznych nazw okrętów i innych terminów morskich, co zauważył już A. Brückner w *Słowniku etymologicznym języka polskiego* (niektórymi pożyczkami z tureckiego i arabskiego technicznego słownictwa morskiego, zawartymi w tej relacji, zajął się w 1950 r. w „Poradniku Językowym” prof. Ananiasz Zajączkowski).

Zygmunt Brocki